Rok IX. Nr. 247 Sosnowiec, niedziela 9 września 1934 roku. Cena numeru 10 groszy

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.
Redaktor naczelny: WITOLD FABRYCY.

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2.— Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Sosnowiec, ul. Teatralna 1a Telefon Redakcji 6-93, Administracji 97, Drukarni 4-94. czekowe konto 304.247

ODDZIAŁY: KIELCE, Kilińskiego 18, tel. 507; BĘDZIN, Małachowskiego 24, tel. 5-98; DĄBROWA, ...; ZAWIERCIE, ul. 3-ko Maja 5, tel. nr. 97; CZELADŹ, Rynek nr. 8, tel. 42; GRODZIEC, ul. ... 16.

Piorun uderzył w wielki okręt pasażerski

400 osób zginęło w płomieniach

Dantejskie sceny rozgrywały się na pełnem morzu

NOWY JORK, 8. 9. Straszny wypadek miał miejsce w czasie szalejącej burzy u wybrzeży amerykańskich. W statek pasażerski „Morro castle" uderzył piorun. Wskutek pożaru okręt spłonął doszczętnie. Kilkaset ludzi poniosło śmierć.

Według informacyj uzyskanych od członków załogi i pasażerów, którzy wyszli cało z katastrofy statku „Morrocastle" przyczyną pożaru, który zniszczył statek było uderzenie pioruna. Katastrofa nastąpiła w odległości 8 mil od brzegu New Jersey.

Płomienie z niesłychaną szybkością ogarnęły schody i środkową część statku. Kiedy dano sygnał alarmowy korytarz i schody były w płomieniach. Marynarze nie mogli zawiadomić o pożarze pasażerów których większość jeszcze spała.

Kapitan statku rozkazał wybijać wewnętrzne okna z pokładów, by obudzić pasażerów. Silny wiatr prawie uniemożliwiał akcję ratunkową, podsycając ogień. Z trudem zdołano opuścić łodzie ratunkowe. Płonący statek widać było wyraźnie z brzegów.

Na miejsce katastrofy niezwłocznie podążyły wszystkie łodzie straży nadbrzeżnej oraz dwa parostatki. W akcji ratunkowej wziął również udział niemiecki parowiec „Lukkenbach".

Według ostatnich wiadomości liczba wyratowanych przewyższa 100 osób. Na statku znajdowało się 318 pasażerów i 240 ludzi i załogi. Wobec tego należy przypuszczać, że **w katastrofie straciło życie przeszło 400 osób.**

Statek, który wracał z wysp Hawajskich oczekiwany był dziś rano w Nowym Jorku. O wschodzie słońca w miejscowości Springlape pomimo mgły i dymu wyraźnie było widać płomienie i dwa parowce biorące udział w akcji ratunkowej.

Osoby, które wyszły cało z katastrofy znajdują się w stanie zupełnego wyczerpania duchowego i nerwowego i udzielają niejasnych i sprzecznych informacyj o przebiegu katastrofy. Kapitan statku Cilmot zmarł na udar serca z przeddzień katastrofy. Dowództwo objął starszy oficer Warres.

Karpiński i Płonczyński

gonią swych kolegów

Bajan na czele zawodów — Lotnik niemiecki Kreuger uległ katastrofie

PARYŻ, 8.9. W dniu dzisiejszym zawodnicy mają za zadanie sforsowanie drugiego wielkiego etapu dziennego Paryż — Casablanca, długości 1963 klm. Jest to najdłuższy odcinek lotu. Jeśli uda się im sforsować leżące na ich drodze Pireneje, staną dziś po raz pierwszy na ziemi afrykańskiej.

BERLIN, 8. 9. Lotnik Płonczyński po naprawieniu motoru wystartował o godzinie 11.35 z lotniska Tempelhof do dalszego lotu. Lotnik Karpiński przybył o godzinie 11.45, skąd o godzinie 12.01 wystartował do Kolonji.

BERLIN, 8. 9. Lotnik polski Karpiński wylądował w Kolonji o godz. 14.20 i w dwie minuty później wystartował w dalszą drogę. Lotnik Płonczyński przyleciał o godz. 14.29

PARYŻ, 8. 9. Wśród samolotów, które wylądowały na lotnisku w Bordeaux znajduje się 5 samolotów polskich. Lotnik włoski Tessore zmuszony był do lądowania ale natychmast podjął dalszy lot.

BORDEAUX, 8. 9. Do Bordeaux przybyły 27 samolotów biorące udział w Challengeu. Z Warszawy jak wiadomo wyruszyły 32 aparaty. Po krótkim postoju wszystkie 27 samolotów wystartowały do Pau.

PARYŻ, 8.9. Zawodnicy: niemiecki Stein i włoski Colonilo wycofali się z zawodów.

BORDEAUX, 8.9. Nadeszła tu wiadomość, że lotnik niemiecki Kreuger uległ katastrofie. Samolot został rozbity. Kreuger wyszedł cało.

Według dotychczasowych danych na czele lotu wciąż jest Bajan, który zajmuje pierwsze miejsce. Bezpośrednio za Bajanem, z zawodników polskich wysunął się Włodarkiewicz, który przyleciał pierwszy do Bordeaux.

Tragiczna śmierć kolarza sosnowieckiego w Katowicach

KATOWICE, 8. 9. Dziś w południe samochód ciężarowy prowadzony przez Karola Sliskę, najechał przy ul. Zamkowej na rowerzystę. Skutki najechania były fatalne. Rowerzysta poniósł śmierć na miejscu.

Auto wjechało przytem na mur domu, ulegając rozbiciu.

Sliska, właściciel wozu, jak stwierdzono, nie posiadał prawa jazdy i przez nieumiejętne kierowanie spowodował wypadek.

Jak ustalono, zabitym w czasie wypadku jest znany kolarz z Sosnowca Stefan Ślusarczyk.

Śp. Ślusarczyk należał do najlepszych kolarzy polskich. Posiadał on szereg odznaczeń zdobytych w czasie zawodów kolarskich.

Odjazd floty sowieckiej z Gdyni

GDYNIA, 8.9. Dziś o godz. 9.30 eskadra sowiecka ruszyła w powrotną podróż do Leningradu. Okręty wojenne „Burza" i „Wicher" eskortowały flotę sowiecką do granicy wód terytorjalnych i po oddaniu sygnału „szczęśliwej drogi", powróciły na miejsce postoju.

GDYNIA, 8. 9. Ambasador ZSRR w Warszawie Dawtjan wyjechał dziś do Leningradu na pancerniku „Marat".

Kto wygrał na loterji?

WARSZAWA, 8. 9.

I.

Zł. 20.000 na nr.: 108.341.
Zł. 15.000 na nr.: 122072
Zł. 10.000 na nr.: 118329
Zł. 5.000 na n-ry: 69585 103300 153962 164821
Zł. 2.000 na n-ry: 27533 29432 29567 38875 52862 71650 76905 82670 86225 86571 120532 142698 148854 157597 159388 165358

Zł. 1.000 na n-ry: 6154 11464 13635 15550 16497 18585 20904 22370 27819 55973 56084 57128 57219 59970 63830 64127 72963 74738 76144 76857 79656 84887 95164 104378 110963 111199 113459 114479 121020 123608 125488 129257 131427 133126 136342 139492 143971 152555 154504 157902 164281 165572 167361

II.

Zł. 15.000 na nr.: 132183
Zł. 5.000 na nr.: 150213
Zł. 2.000 na n-ry: 11177 28547 59953 60279 63246 79551 91440 101421 101771 107006 108965 111407 112269 112441 115826 119965 126912 131239 135818 161684
Zł. 1.000 na n-ry: 5701 19875 27096 45409 46967 49902 51432 60259 68199 85730 88597 89038 91585 91873 93835 104409 107550 117377 128959 129953 137229 139876 153229 156813 163067 166232

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

NOC GROZY W POCIĄGU

W ogniu karabinów maszynowych bandyci mordowali i rabowali śpiących pasażerów. Obcinali wraz z kosztownościami uszy i palce ofiarom. — Banda, nie zadawalając się łupem, uprowadziła zakładników

W ubiegłym tygodniu dokonano na expres mandżurski krwawego napadu rabunkowego, który pochłonął szereg ofiar ludzkich.

Inicjatorem napadu, który odbył się na terenie mandżurskiej linji kolejowej, byli Won Tschang i Tschang Hai, którzy zorganizowali szajkę tak samo odważnych i nie mających żadnych skrupułów ludzi, jakimi byli sami.

Wśród ciemnej nocy mknął express, mieszczący zgórą 80-iu pasażerów. Ulewny deszcz padał nieprzerwanie od kilku godzin. Nagle pociąg doznał silnego wstrząsu. Na przestrzeni 60 mtr. szyny kolejowe były rozkręcone, parowóz wykoleił się, a wraz z nim cztery wagony osobowe.Pogrążeni we śnie w wagonach sypialnych pasażerowie wypadli ze swych łóżek. W całym pociągu zgasło światło.

Każdy pociąg, przejeżdżający przez Mandżurję, eskortowany jest przez silny odział japończyków. Ponieważ znajdowali się oni w przednich wagonach, nie mogli wystąpić albowiem większość ich odniosła poważne rany. Ci zaś, którzy rozmieszczeni byli na końcu pociągu, zostali zaatakowani przez bandytów, których w sile stu osób, otworzyli silny ogień z karabinów maszynowych.

Pewna grupa napastników przystąpiła do plądrowania wykolejonych wagonów. Rozgrywały się potworne sceny: bandyci działali szybko i sprawnie, a chcąc jaknajprędzej zdobyć kosztowności, jakie jadące kobiety miały przy sobie, odcinali im uszy i palce.

Następnie, nie zadawalniając się obfitym łupem, bandyci uprowadzili dwunastu pasażerów, w tem sześciu japończyków i dwuch amerykan. Odwrót tej części bandytów odbywał się pod osłoną silnego ognia z karabinów maszynowych, obsługiwanych przez drugą część napastników.

Wówczas dopiero ocaleni pasażerowie przystąpili do udzielania pierwszej pomocy rannym. Wkrótce przybyły również kolumny ratownicze z Charbina, oraz silne oddziały policji i wojska, które wdrożyły energiczny pościg za bandytami.

Bilans walki i wykolejenia się pociągu był katastrofalny. Trzynaścieosób poniosło śmierć, 20 cięższe i lżejsze rany. Uprowadzeni amerykanie są przedstawicielami wielkiej wytwórni filmowej Metro - Goldwyn - Mayer. Trzeciemu dyrektorowi nazwiskiem Russel udało się szczęśliwym trafem ujść w ostatniej chwili z rąk bandytów.

EKSMISJE MIESZKANIOWE ODRACZANE BĘDĄ DO 1 KWIETNIA 1935 r.

WARSZAWA, 8.9. Termin moratorjum mieszkaniowego przewidzianego rozporządzeniem prezydenta R .P. z dnia 13 kwietnia rb. upływa formalnie z końcem mies. października. Jednakże wygaśnięcie tego terminu zbiega się z ustawowym terminem wstrzymania eksmisji na czas miesięcy zimowych. Z tego względu sądy odraczać będą wykonanie zapadających wyroków eksmisyjnych z mieszkań 1 — 2 izbowych do dnia 1 kwietnia 1935 r.

OSZUST W ROLI KSIĘCIA ROSYJSKIEGO.

GDYNIA, 8.9. Aleksander Trubeckoj, emigrant rosyjski bez przynależności państwowej, podający się za księcia rosyjskiego, został zatrzymany w Gdyni pod zarzutem oszustwa na sumę 400 zł. na szkodę właściciela kina „Morskie Oko", kpt. Schmidta.

Trubeckoj przedstawił się poszkodowanemu jako kierownik zespołu muzycznego „Wołga - band", który miał przybyć na występy z Katowic do „Morskiego Oka" i pobrał 400 zł. zaliczki, po czem oddalił się z Gdyni, nie dostarczając orkiestry na wyznaczony termin.

TAJEMNICZA WALIZA Z JELITAMI.

WILNO, 8.9. Dnia 8 bm. wieczorem do policji zgłosił się konduktor autobusów zamiejscowych na linji Wilno — Oszmiana i przywiózł walizę porzuconą w wozie przez pasażerkę.

W walizie znaleziono jelita. Wobec tego, że policja nie była w stanie określić, czy są to jelita zwierzęce, czy ludzkie, tajemniczą walizę przesłano do instytutu medycyny sądowej.

14 OFIAR ZDERZENIA SIĘ AUTOMOBILU Z POCIĄGIEM.

KOLONJA, 8.9. Zderzył się autobus z pociągiem miejskiej kolejki towarowej.

6 osób odniosło ciężkie rany i zostało przewiezionych do szpitala, 8 lżej rannym założono opatrunki i odesłało ich do domów.

Dotychczas jeszcze nie ustalono, kto ponosi winę katastrofy.

KATASTROFALNY WYLEW NILU.

LONDYN, 8.9. Jak z Kairo donoszą, Egipt przeżywa wylew Nilu, największy od 40 lat.

Jak przypuszczają, wysoki poziom wody utrzyma się jeszcze przez 10 dni. Władze wydały wszelkie możliwe zarządzenia, by zapobiec katastrofie powodzi. Cała armja robotników pracuje już od 3 tygodni nad umacnianiem tam.

Kilka miast i wsi jest częściowo zalanych, podobnie jak i północne i południowe przedmieścia Kairo.

Naogół szkody nie są bardzo wielkie.

Wszystike budynki, którym grozi zawalenie się, znajdują się pod strażą, by w razie potrzeby natychmiast usunąć mieszkańców w bezpieczne miejsce.

KAŻDY OBYWATEL MIASTA MOŻE DRUKOWAĆ WŁASNE PIENIĄDZE.

LONDYN, 8.9. Na niezwykły i niepraktykowany dotąd sposób rozwiązania kwestji finansowej wpadł magistrat m. Han-Kang w Chinach. Pozwala on mianowicie drukować każdemu obywatelowi własne banknoty pod warunkitm jednakże, iż złoży do kasy miejskiej 100 dolarów w srebrze.

Ogłoszono że ktokolwiek odmówiłby przejmowania tego rodzaju pieniędzy. będzie ukarany karą śmierci.

Wkrótce już okazało się, że magistrat Han Kangu nie żartuje. Pewien kupiec odmówił przyjęcia „pieniędzy", drukowanych podręczną prywatną drukarką, za co ścięto mu głowę i powieszono ją dla przykładu. nad bramą miasta.

PÓŁTORA MILJONA NIEMCÓW MUSI OPUŚCIĆ POSADY.

LONDYN, 8.9. Rząd hitlerowski wydał rozporządzenie, na mocy którego młodzi mężczyźni poniżej 25 lat oraz panny, muszą opuścić swoje posady, ażeby oddać je ojcom rodzin.

Jak dowiaduje się „Daily Herald", dotkine to rozporządzenie półtora miljona Niemców. Jest to silne zachwianie się programu stworzenia nowych rynków pracy, który wypracował Hitler. Ażeby dać pracę jednym — trzeba uczynić bezrobotnymi drugich!

Zwolnieni robotnicy i urzędnicy mają szukać pracy na roli, jako niekwalifikowane siły w gospodarstwach wiejskich, panny zaś — miejsc służących. Wątpliwie atoli, czy nagle otworzy się tyle posad służących w Niemczech, ile będzie zwolnionych panien!

MAŁPA POWODEM PROCESU.

LONDYN, 8.9. Znana jest w Londynie małpa Jimmy„ mówiąca czterema językami i należąca do pewnego amatora zwierząt. Ostatnio była ona powodem sprawy sądowej, gdyż okazała swój charakter wielce złośliwy i napadała ludzi, gryząc ich i drapiąc.

Małpa, żyjąc na zupełnej swobodzie, jakiej jej użyczał właściciel p. Bull, chodziła po cudzych domach, strasząc lokatorów i robiąc wielkie szkody.

P. Bull musiał odpowiadać przed władzami za zbytnią pobłażliwość dla swej ulubienicy.

DWOJE DZIECI UDUSIŁO SIĘ W LODWNI DOMOWEJ.

NOWY JORK, 8.9. Straszny dramat dziecięcy wydarzył isę w Sacramento w Kalifornji.

Pod nieobecność rodziców dwie dziewczynki 6 i 7-letnie bawiły się ze swym 2-letnim braciszkiem. Podczas zabawy ukryły się w lodowni domowej. Braciszek podszedł do lodowni i zatrzasnął drzwiczki. Ponieważ pomimo krzyków obydwu dziewczynek chłopak nie umiał drzwi otworzyć, obie dziewczynki udusiły się w lodowni.

„Gwiazda", która chudnie i tyje... na rozkaz

Po kuracji odtłuszczającej reżyser kazał zamienić się w korpulentną Kleopatrę

Nie można się dziwić, że Claudette-Colbert, jedna z najbardziej obecnie wziętych artystek w Hollywood, jest zdenerwowana. Bo reżyser jej, Cecil de Mille, wymaga od niej doprawdy rzeczy niemal niemożliwych.

Bo proszę sobie wyobrazić, że od kilku tygodni głównem pożywieniem tej pełnej temperamentu francuski jest słodki krem...

A było to tak: Claudette Colbert, o której mówi się, że ma „najpiękniejsze plecy w Hollywood", posiada idealną wprost figurę. Każda gwiazda filmowa z westchnieniem żalu mówi, że chciałaby mieć taką właśnie figurę.

I oto wytwórnia filmowa, w której Claudette jest zaangażowana na szereg lat, dała jej główną rolę kobiecą w filmie, w którym gra wygłodzoną i wyczerpaną do ostateczności dziewczynę, uratowaną wraz z trzema jeszcze pasażerami z katastrofy okrętowej. Rozbitkowie znaleźli się w czwórkę na samotnej wyspie. Reżyser zażądał oczywiście, aby Claudette szczuplała. Przeprowadzona intensywnie kuracja odchudzająca miała ten skutek, że artystka rozchorowała się i spędziła kilka tygodni w łóżku. Gdy wstała waga jej wynosiła 46 kg... Była to waga, odpowiednia dla jej roli.

Lecz pech chciał, że bezpośrednio po tem nakręcony był film „Kleopatra", w której Claudette również kreuje główną rolę. Wiadomo, że królowa egipska posiadała dość obfite kształty i że wychudzona artystka nie może się do tej roli nadawać. Nie pozostało jej zatem nic innego, jak tuczyć się. Przez szereg tygodni Claudette karmiono kremem i innemi słodyczami. Doszło w końcu do tego, że na sam widok mleka, kremu i ciast dostawała ataku szału. Gdy wreszcie osiągnęła wagę 56 kg., reżyser zwolnił ją od tej tortury.

W Hollywood powiadają, że następny film, w którym Claudette Colbert ma występować, przewidują dla niej rolę młodej, współczesnej panny. Wszyscy wiedzą jednak, że najwyższa waga takiej dziewczyny nie może przekraczać 52 kg...

Czyż można się dziwić, że Claudette jest wściekła!

Komornik zajął psa

Pieczęć na ogonie

WARSZAWA, 8.9. W sądzie grodzkim 18 oddz. widziało się dziś publiczność zupełnie specjalną, która przybyła nie w związku z otrzymanemi wezwaniami, lecz w związku z nadziejami na zabawę.

Rzecz w tem, iż na wokandzie znajdowała się dziś sprawa budowniczego p. Bieniewskiego, który oskarzony jest o niedostarczenie rzeczy do licytacji.

Oskarżony miał u siebie wizytę komornika, który nie znalazł jednak niczego godnego zafantowania, a wówczas skierował egzekucję do pieska, jako jedynego objektu wartościowego w mieszkaniu dłużnika.

Piesek stał się urzędowym objektem z chwilą otrzymania na ogonku pieczęci komornika i miał być sprzedany z licytacji, którą wyznaczono za dwa tygodnie.

Przybywszy w oznaczonym terminie komornik pieska nie zastał. Zainterpelowany dłużnik oświadczył, że wprawdzie przyjął dozór nad zafantowaną psiną, ale niestety wpływ na zwierzątko jest ograniczony i trudno czasem przeciwdziałać wycieczkowym inklinacjom ruchliwego stworzenia. Piesek wyszedł, ale spewnością wróci.

Komornik czekał dłuższy czas, a pieska jak niema, tak niema.

W rezultacie komornik wniósł skargę karną o niedostarczenie rzeczy do licytacji.

Sprawę odroczono.

POWIEŚĆ NA KARTACH WIZYTOWYCH.

Powieściopisarz amerykański, Robert Henville, postanowił spędzić lato beztrosko i bez praccy, oddając się tylko łowieniu ryb i sportowi pływackiemu. Wyjechał więc do Luizjany, ulokował się w maleńkiem letnisku, spędzał czas na słodkiem far niente. Nagle wpadł mu do głowy pomysł dobrej powieści. Podobał mu się tak bardzo, że postanowił, nie zwlekając, zabrać się do roboty Ale jak tu pisać! Na czem? Bez maszyny? Znalazł jednak po dłuższych poszukiwaniach 90 kart wizytowych w walizce i na nich zaczł spisywać rozdziały powieści. A że pisał drobnym mączkiem, udało mu się pomieścić całą powieść na wizytówkach.

—oOo—

„Nie jest tendencją rządu kurczyć świadczenia ubezpieczalni społecznych"

Konieczna reforma ubezpieczeń socjalnych nie będzie przeprowadzona bez współudziału zainteresowanych

W „Kurjerze Porannym" czytamy:

Niektóre dzienniki zaalarmowały świat pracowniczy szeregiem nieścisłych, czasami wręcz nieodpowiadających prawdzie, wiadomości o tendencjach, prowadzonej w ministerjum opieki społecznej, pracy przygotowawczej do częściowej reformy ubezpieczeń społecznych. Można zaryzykować twierdzenie, że obecny stan rzeczy w tej ważnej dziedzinie naszych urządzeń socjalnych budzi węcej zastrzeżeń i rozgłoryczenia, niż aprobaty i zadowolenia. Że zatem potrzeba naprawy wadliwości w funkcjonowaniu, a może i konstrukcji ubezpieczalni, narzuca się sama przez się. Mamy tu bowiem do czynienia ze zjawiskiem nowem, wyrosłem w epoce powojennej, — niema więc powodu wstydzić się, iż praca znalezienia najlepszych form jego realizacji wymaga czasu i szeregu prób.

W zasadzie więc niema powodu przypuszczać, by świat pracowniczy miał jakieś zasadniczej natury zastrzeżenia przeciw wysiłkom skorygowania dostrzeżonych błędów i niedociągnięć w systemie ubezpieczeń społecznych. Mogą one wyrastać tylko z obawy, iż owa korektura minie się z interesem ubezpieczonych Takie obawy rozsiały właśnie pogłoski, którym początek dał „Robotnik".

Nie wyłączając możliwości minięcia się niektórych koncepcyj ministerjalnych z kierunkiem aspiracyj ubezpieczonych, wydało nam się czystą fantazją łącznie z sylwetką ideową ministra opieki społecznej Jerzego Paciorkowskiego przypuszczeń, jakoby zamierzał on rewolucjonizować obecny system społecznych ubezpieczeń lub też sprowadzać go do stanu szczątkowego. Wydało nam się zatem słusznem wyjaśnienie sprawy w bezpośredniej rozmowie z ministrem, a to ccelem wprowadzenia elementu rzeczywstości do sztucznego wytworzonych, trwożliwych nastrojów.

Stanowisko swoje w sprawie przygotowanej reformy min. Paciorkowski zarysował w następujących słowach:

— Obserwuję z największą uwagą każdy objaw zainteresowania się społeczeństwa zapowiedzianą przez premjera Kozłowskiego rewizją ustawodawstwa o ubezpieczeniach społecznych. Zainteresowanie to jest nietylko bardzo żywe, ale w szerokich kołach pracowniczych połączone z poważnym niepokojem o losy dotychczasowych uprawnień ubezpieczonych. Dlatego też, Panie Redaktorze z całą gotowością służę Wam temi wyjaśnieniami, jakiemi w obecnym stanie prac przygotowawczych, prowadzonych w ministerjum opieki społecznej mogę podzielić się z waszymi czytelnikami.

Zadanie, jakie ministerjum opieki otrzymało do przepracowania jest niesłychanie trudne i skomplikowane. Wychodzimy z założenia, że obecny system ubezpieczeniowy jest nietylko bardzo drogi, ale że nieodpowiada rzeczywistym potrzebom szerokich mas ubezpieczonych, bowiem rozłożenie ciężarów i świadczeń nie jest dla nich korzystne. Innemi słowy mamy szukać takiego rozwiązania, aby przy możliwie zmniejszonem obciążeniu ubezpieczonych i ich warsztatów pracy, dać im świadczenia, w całości dla nich korzystniejsze.

— Czy takie zadanie może być praktycznie rozwiązane?

— Jestem już obecnie przekonany, że tak, aczkolwiek w obecnym stanie naszych prac obliczeniowych nie mogę ściśle ustalić, w jakim stopniu uda się to przeprowadzić.

Takie założenie budzi oczywiście bardzo wiele troski i niepokoju, czy zagadnienie będzie przeprowadzone dość roztropnie, lecz musi odpaść obawa,, czy nie jest aby tendencją Rządu kosztem ubezpieczonych kurczyć świadczenia instytucyj publicznych, zbudowanych dla dobra wielkiego świata ludzi pracy w Polsce.

Chcę to, Panie Redaktorze, podkreślić, naknajbardziej stanowczo, bo jest sprawą aż nadto widoczną jak naszej opozycji politycznej należy właśnie na takiem, fałszywem przedstawieniu sprawy.

Wogóle, Panie Redaktorze, zagadnienie ubezpieczeń społecznych jest kapitalnym terenem dla najbardziej jaskrawej demagogji. Musimy się z tem niestety liczyć i musimy wydobyć z siebie możliwie największy stoicyzm wobec wszelkich niedorzecznych przypuszczeń, podejrzeń i insynuacyj, rozrzucanych szczodrą ręką bądź tylko lekkomyślnie, bądź już z wyraźnym celem zatrucia atmosfery współpracy ministerstwa z całym zorganizowanym światem pracy.

— Czy nie byłoby jednak wskazane, by ministerstwo weszło już teraz w kontakt z tym światem?

— Rozumiem, że najlepszą radą na to będzie zorganizowanie i podtrzyane kontaktu z zainteresowanymi, ale kto rozumie technikę obliczeń ubezpieczeniowych, ten wie, jak mozolną jest praca obliczenia każdej nawet drobnej zmiany w systemie już przyjętym, i z jaką cierpliwością na rezultat tych obliczeń należy oczekiwać. Nie jesteśmy w stanie, w trakcie tych prac, stale informować o ich etapach wszystkich zainteresowanych. Od tego daleko jednak do wniosku jakoby Min. Opieki Społ. czy rząd mógł czy chciał reformę ubezpieczeń socjalnych przeprowadzić w jakiejś konspiracji. Na przepracowanie projektów potrzebujemy dość długiego czasu, a dopiero po ustaleniu choćby tylko jego podstawowych zasad, możemy się zastanawiać jak o jego walorach i błędach uzyskać cenną dla nas opinję zainteresowanych.

— Nie wątpię, że prasa, przynajmniej poważna, wyjdzie na spotkanie tym Panu zamierzeniom.

— Pośrednictwo prasy w tym kontakcie będzie oczywiście szczególnie ważnym czynnikiem i o to się do prasy zwrócę. Pokąd tego nie uczynię, proszę aby wszystkie wiadomości jakie się mogą ukazywać o naszych pracach wewnętrznych były przez wszystkich traktowane z całą konieczną rezerwą.

Nie jestem bowiem w stanie, w trakcie studjów i przepracowywania różnych — nieraz zupełnie z sobą sprzecznych — projektów, prostować i zaprzeczać tym wszystkim wiadomościom bądź plotkom, jakie mogą docierać do opinji publicznej.

* * *

To szczere i wyraźne wypowiedzenie się ministra niewątpliwie wniesie uspokojenie w szeregi ubezpieczonych. Uchyla ono wyraźnie obawy o zaskoczeniu zainteresowanych nieznaną im reformą, stwierdza, iż będzie pozostawiony czas na publiczne przedyskutowanie przygotowanych projektów oraz że zorganizowany świat pracy zostanie zaproszony do współpracy nad tymi projektami. A o to właśnie chodzi.

Zbrodniczy wieśniak usiłował podpalić zabudowania parafjalne w Chęcinach

Onegdaj w nocy około godz. 24 w Chęcinach, pow. kieleckiego, nieznany sprawca usiłował podpalić stodołę parafjalna, w której znajdowało się niezmłócone zboże.

Zbrodniarz namoczył w nafcie szmaty i włożył do pudełka, które następnie podrzucił pod stodołę, jednak ogień w porę spostrzeżono i ugaszono.

Straty nieznaczne.

Rzemiosło w województwie kieleckiem

Na podstawie posiadanych danych przez izbę rzemieślniczą w Kielcach, władze przemysłowe I instancji na terenie województwa kieleckiego wydały w mies. lipcu rb., 126 kart rzemieślniczych

Najliczniej były reprezentowane zawody: szewstwo — 21, kowalstwo — 19, krawiectwo — 13, wędliniarstwo — 11, ciesielstwo — 9, piekarstwo — 8 i pozostałe zawody 45.

Z pośród wydanych 126 kart rzemieślniczych, 38 przypada na warsztaty uruchomione w mies. lipcu rb. Największa liczba uruchomionych w mies. lipcu rb., warszatów przypada na następujące rzemiosła: kowalstwo 8, fryzjerstwo — 5, piekarstwo — 4, wędlinarstwo — 4, szewstwo — 4, kraiwectwo 3 i pozostałe rzemiosła — 10.

Na terenie poszczególnych powiatów wydano kart rzemieślniczych: w kozienickim — 30, w koneckim — 20, w stopnickim — 16, w kieleckim — 11, w opoczyńskim — 11, w częstochowskim starostwo grodzkie — 9 i w pozostałych powiatach 29.

Pokątne rzemiosło podcina całą strukturę rzemiosła polskiego i prowadzi często poważne i odpowiedzialne firmy, ponoszące ciężary socjalne do ruiny, wykoleja młodzież terminującą i ogranicza zasiąg fachowych czeladników.

Rzemiosło zostało spauperyzowane, upada coraz więcej i ustawodawca w prawie przemysłowem bierze w obronę stan średni rzemieślniczy.

WYKONANIE PRAWA PRZEMYSŁOWEGO W SPRAWIE ROBÓT FUSZERSKICH, BUDOWLANYCH.

Władze rozesłały już ogłoszenie w sprawie ścigania osób wykonujących nieprawnie roboty budowlane.

Wszelkie roboty wchodzące w zakres rzemiosła budowlanego ,t. j. murarstwo, ciesielstwo, kamieniarstwo oddawali jedynie mistrzom murarskim, ciesielskim i kamieniarskim, posiadającym egzaminy. mistrzowskie na podstawie art. 158 i 159 prawa przemysłowego, a to z uwagi, że jedynie uprawnieni mistrzowie mają prawny tytuł do wykonywania sobót budowlanych po myśli rozp. prezydenta Rzplitej, z dnia 10 marca 1934.

Roboty budowlane będą przerywane a winni pociągani do odpowiedzialności, zarówno kierownicy budowy, przedsiębiorcy, jak i właściciele budowli.

Tak zwani fuszerzy uchylają się od świadczeń na rzecz ubezpieczalni, skarbu państwa, miast itp.

Prawo przemysłowe obejmuje również wszystkie inne gałęzie rzemiosła.

NA FRONCIE ROBOTNICZYM

List strajkujących robotników z kop. „Karol" do redakcji „Expresu Zagłębia"

Sytuacja strajkowa na kop. „Karol" w Zagórzu nie uległa dotąd żadnej zmianie. Robotnicy w sposób kategoryczny oświadczają, że nie dopuszczą do zagłady swego długoletniego warsztatu pracy i bronić będą kopalni przed zatopieniem do ostatka.

Wczoraj strajkujący robotnicy nadesłali do naszej redakcji list, który poniżej w całości drukujemy:

Do redakcji „Expresu Zagłębia"

My robotnicy kop. „Karol" zwracamy się z prośbą o umieszczenie w poczytnem piśmie „Expresu Zagłębia" naszych bolączek, które spotkały nas na kopalni „Karol", a miano wicie:

Właściciel kopalni „Karol", Rechnic, postanowił kopalnię zlikwidować My robotnicy jesteśmy zmuszeni bronić swego warsztatu pracy. Postanowiliśmy nie dopuścić do zamknięcia kopalni.

Zwracamy się z gorącą prośbą do rządu Rzeczypospolitej Polskiej ażeby stanął w obronie robotnika i obywatela polskiego, który nie ma żadnego prawa nawet w swojej Ojczyźnie, którą wywalczył. Prosimy nie dopuścić do likwidacji ostatniej kopalni na terenie Zagórza, gdzie mieszka 19 tys. ludności.

Niech żyje Rzeczpospolita Polska!

Robotnicy kopalni „Karol" w Zagórzu.

W HUCIE „KATARZYNA" NIE BĘDZIE REDUKCJI.

Przed kilku dniami donosiliśmy, że Modrzejowskie zakłady górniczohutnicze wymówiły pracę w hucie „Katarzyna" w Sosnowcu 164 robotnikom, spowodu braku zamówień.

Jak się dowiadujemy, wymówienia te w dniu wczorajszym zostały cofnięte.

Zakłady otrzymały poważniejsze zamówienie, dzięki czemu pozostawiono nadal w pracy wszystkich robotników, poczem huta ma przyjąć jeszcze kilkudziesięciu nowych robotników.

ROBOTNIK ELEKTROWNI SPADŁ Z DACHU DWORCA KOLEJOWEGO W SOSNOWCU.

Onegdaj w godzinach popołudniowych na dworcu kolejowym w Sosnowcu wydarzył się nieszczęśliwy wypadek, którego ofiarą padł robotnik elektrowni **Wiktor Duda** zam. w Sosnowcu przy ul. Czarnej 24.

Duda schodząc z dachu dworca gdzie zakładał ochraniacze elektryczne, spadł na peron, odnosząc poważne obrażenia głowy i rąk. Przewieziono go doszpitala.

Sensacyjne aresztowanie w Sosnowcu

Nie wolno żyć „na wiarę" z 15-letnią dziewczyną

Policja dokonała w Sosnowcu sensacyjnego aresztowania.

Do wiadomości I komisarjatu doszło, że jakiś młodzieniec w Sosnowcu, niejaki p. W. żyje „na wiarę" z dziewczyną niemającą ukończonych 15-tu lat. Ponieważ jest to surowo wzbronione i w myśl obowiązującego kodeksu karnego grozi wysoką karą, (do dziesięciu lat więzienia). W. został aresztowany i przekazany do dyspozycji sędziego śledczego.

Jak się okazuje, W. i jego nieletnia wybranka, która nawiasem mówiąc, jest dziewczyną nad swój wiek rozwiniętą, chcieli się pobrać, ślubu kościelnego jednakże im odmówiono ze względów formalnych.

Tymczasem W. siedzi w więzieniu, a niedoszła jego małżonka podrasta.

Podobno W. nie będzie prędzej puszczony na wolność, póki dziewczę nie ukończy przepisanego wieku

Bezczelny napad opryszka w śródmieściu Kielc

Kalika Chaim, zam. w Kielcach przy ul. Nowy Świat — zameldował, że dnia 7 bm. odniósł podróżnemu walizkę na ulicę Sienkiewicza, za co otrzymał 20 groszy. Gdy następnie zatrzymał się na ulicy, by otrzymaną kwotę włożyć do chusteczki, gdzie miał 5 złotych, podbiegł do niego nieznany osobnik, który powalił go na ziemię i wyrwał mu chusteczkę z ręki wraz z 5 zł. i 20 gr., poczem zbiegł.

Ustalono, że sprawcą powyższego jest Finkielsztajn Majloch, bez stałego miejsca zamieszkania ,który dowiedziawszy się, że został ujawniany — zwrócił poszkodowanemu zabrene pieniądze.

Finkielsztajna zatrzymano do dyspozycji władz

KRONIKA

Niedziela 9 Wrzesień

Dziś: Gorgonjusza męcz.
Jutro: Mikołaja z T.
Wschód słońca: 4.50
Zachód słońca: 17.52

RADJO

WARSZAWA

Niedziela, 9 września.

9.00. Kiedy ranne wstają zorze. 9.03. Płyty. 9.13. Gimnastyka. 9.30. Dziennik poranny. 9.50. Chwilka pań domu. 9.55. Program na dzień bieżący. 10.00. Płyty. 10.30. Święto Ziemi Chełmskiej. 12.30. Wiadomości meteorologiczne. 12.35. Przegląd teatralny. 12.45. Muzyka popularna. 13.00. Odczyt. 13.15. Poranek muzyczny. 14.00. Płyty. 15.00. Pogadanka rolnicza. 15.15. Płyty. 15.25. Przegląd rynków produktów rolnych. 15.35. Płyty. 15.45. Sadownictwo na własne potrzeby i sadownictwo handlowe. 16.00. Recital prozy. p. t. Równość. 16.20. Polskie pieśni kompozytorów wileńskich. 16.45. Audycja dla dzieci. 17.00. Muzyka do tańca. 17.50. Książka i wiedza. 18.00. Słuchowisko z Krakowa. 1845.. Odczyt. 19.00. Muzyka lekka. 19.45. Program na dzień następny. 19.50. Trasa Turnieju Challenge. 20.00. Koncert wieczorny. 20.45. Dziennik wieczorny. 21.00. Na wesołej lwowskiej fali. 21.45. Wiadomości. sportowe. 22.00. Skrzynka pocztowa techniczna. 22.15. Koncert reklamowy 22.30. Muzyka taneczna. 23.00. Komunikat o Turnieju lotniczym w językach obcych. 23.05. Wiadomości meteorologiczne.

KATOWICE

Niedziela, 9 września.

9.00. Audycja poranna. 10.30. Transmisja z Warszawy. 12.35. Wiadomości bież. 12.45. Płyty. 13.00. Transmisja z Warszawy. 14.00. Koncert popularny. 15.00. Pogadanka rolnicza. 15.15. Płyyt. 15.25. Skrzynka pocztowa. 15.35. Płyty. 15.45. Wiadomości bieżące. 16.00. Transmisja z Warszawy. 19.45. Program na dzień następny. 19.50. Transmisja z Warszawy. 22.0.. Porady Radjotechniczne. 22.15. Koncert reklamowy. 23.30. Transmisja z Warszawy.

WARSZAWA.

Poniedziałek, 10 września.

630. Kiedy ranne wstają zorze. 6 38. Gimnastyka. 7.05. Dziennik poranny. 6.35 Płyty. 7.20. Chwilka pań domu. 7.25. Program na dzień bieżący. 7.30. Rozmaitości. 11.57. Sygnał czasu. 12.03. Wiadomości meteorologiczne. 12.05. Codzienny Przegląd Prasy Polskiej. 12.10. Muzyka lekka. 13.00. Dziennik południowy. 13.05 Płyty. 15.30. Wiadomości o eksporcie polskim. 15.35. Przegląd giełdowy. 15.45 Muzyka ludowa. 16.45. Lekcja języka niemieckiego ze Lwowa. 17.00. Recital fortepianowy. 17.25. Skrzynka pocztowa. 17.35. Płyty. 17.50. Odczyt zKrakowa. 18.00. Skrzynka pocztowa. 18.10. Życie artystyczne stolicy. 18.15. Koncert kameralny. 18.45. Pogadanka dla dzieci. 19.00. Audycja strzelecka. 19.25. Chwilka społeczna. 19.30. Feljeton. 19.45. Program na dzień nsatępny. 19.50. Wiado- Piosenki w wyk. K. Ordonówny. 20.30. Płyty. 20.45. Dziennik wieczorny. 20.55. Jak pracujemy w Polsce. 21.00. Koncert popularny. 21.45. Najżywotniejsze hipoteży naukowe. 22.00. Koncert reklamowy. 22.15. Muzyka taneczna. 23.00. Komunikat o Turnieju lotniczym w językach obcych. 23.05. Wiadomości meteorologiczne.

—o—

Z Kielc

(k) **Zabił pięścią żonę.** Onegdaj pomiędzy Stanisławowem Grzegorzewskim i jego żoną Honoratą — mieszkańcami Opatowa na tle nieporozumień małżeńskich wynikła sprzeczka.

W czasie sprzeczki Grzegorzewski uderzył żonę kilka razy pięścią w głowę, tak że ta poniosła śmierć na miejscu.

Zabójcę aresztowano i przekazano do dyspozycji władz.

(k) **Straszna śmierć wieśniaka.** W miejscowości Fryszerka, pow. włoszczowskiego, w kotłowni młyna Edwarda Niemojewskiego, wskutek własnej nieostrożności został porwany przez wał transmisyjny Toporek Antoni, mieszkaniec wsi Mnin, przebywający tam przypadkowo.

Toporek poniósł śmierć na miejscu.

(k) **Napad na bezbronnną nobietę na szosie.** Onegdaj o godz. 16.40 na drodze pomiędzy wsią Wąglany o Ostrowem, pow. opoczyńskiego, 2 osobników napadło na idącą Łuckowską Marjannę, którą uderzył laską w głowę, poczem zrabowali jej 150 zł. i zbiegli.

Z Zagłębia

TEATR MIEJSKI W SOSNOWCU.

Dziś, w niedzielę, o godz. 20 m. 15 na inaugurację sezonu dana będzie sztuka Z. Nałkowskiej w 3-ch aktach p. t. „DZIEŃ JEGO POWROTU“, która obiegła całą Polskę, oraz grana była w Londynie, Zagrzebiu i Pradze, ciesząc się na wszystkich tych scenach ogromnem powodzeniem. Niezwykle ciekawa treść, żywa akcja, piękny literacki język, oraz oryginalnie ujęty problem zbrodni, składają się na całość, godną członka akademji literatury polskiej. W premjerze wystąpią w popisowych rolach panie: **B. Gerson i Z. Grzymalanka**, oraz panowie: **Balcerzak, Rokossowski i Sawicki.**

Jak widać z prób, zespół ten da publiczności sosnowieckiej, koncert gry kameralnej, opartej na wnikliwem ujęciu ról i umiejętnem operowaniu subtelnościami psychologicznemi.

Reżyserja i oprawa sceniczna spoczywa w rękach dyr. **J. Gołaszewskiego**

—oOo—

NOWA PLACÓWKA HANDLOWA „BŁAWAT POLSKI“.

Wczoraj w godzinach rannych odbyła się ceremonja otwarcia i poświęcenia nowej chrześcjańskiej placówki handlowej p. f. „Bławat polski“ w Sosnowcu ul. Warszawska dom p. Zarzyckiego).

Poświęcenia lokalu dokonał ks. kanonik Raczyński wygłaszając jednocześnie krótkie przemówienie.

Poza tem okolicznościowe przemówienia wygłosili prezes stow. kupców polskich w Sosnowcu p. Garliński i wiceprezes p. P. Kucharski.

Sympatyczny lokal nowej placówki handlowej, duży wybór pierwszorzędnych towarów oraz niskie ceny zjednają niezawodnie liczną klijentelę.

Właścicielką nowej placówki jest znana i rutynowana siła fachowa, długoletnia współpracowniczka firmy P. Kucharski w Sosnowcu, p. Zofja Niewiarowska.

—oOo—

USIŁOWAŁA OTRUĆ SIĘ ESENCJĄ OCTOWĄ.

Mieszkanka Zagórza, 29-letnia Franciszka Wilczek usiłowała otruć się esencją octową. Powód targnięcia się na własne życie nieporozumienia rodzinne.

Desperatkę przewieziono do szpitala powiatowego w Będzinie. Stan jej zdrowia — ciężki.

—oOo—

— **Osobiste.** Wczoraj rano w kościele parafjalnym w Starym Sielcu, ks. Stasiński pobłogosławił związek małżeński pomiędzy p. Wandą Kuchcianką a p. Tadeuszem Lipskim, współredaktorem naszego pisma.

Młodej parze na nowej drodze życia, redakcja składa najserdeczniejsze życzenia: „Szczęść Boże!“

— **Towarzystwo popierania szkolnictwa zawodowego** ogłasza wpisy na dwumiesięczny kurs koronkarstwa klockowego. Zapisy i informacje w sekretarjacie, Sosnowiec, Kilińskiego 25 tel. 5-25.

— **Zebranie w sprawie korcowego.** Związek właścicieli domów i placów w Dąbrowie prosi właścicieli placów i posesji zamieszk. na terenach starościńskich położonych przy ulicach: Limanowskiego, Robotniczej i kol. Korzeniec, o zgłoszenie się do biura związku ul. 3 maja 4 w godzinach od 10 do 13-tej.

Na zebraniu tem omawiana będzie sprawa korcowego.

— **Oddział żeński Z. S. Sosnowiec** miasto urządza w niedzielę dnia 9 bm. o godz. 17 w sali zw. prac. przem. i handlowych, Sienkiewicza 17-a dancing jesienny ,na który wszystkich sympatyków i przyjaciół serdecznie zaprasza komitet.

— **W parku gwarectwa hrabia Renard w Sosnowcu** staraniem lgii morskiej i kolonjalnej odbędize się zabawa ludowa. Początek zabawy o godz. 14. Wejście do parku z ul. iPekarskiej, zamkowej i Parkowej.

Otwarcie lektorjum powszechnego w Sosnowcu

Po przerwie wakacyjnej zostanie wznowiona działalność lektorjum powszechnego w Sosnowcu, które zostało powołane do życia z inicjatywy dyr. Mazura w listopadzie 1932 r. Dzisiaj, w trzecim roku istnienia, lektorjum, dzięki doskonale przygotowanym odczytom, cieszy się zasłużoną, wśród szerokich sfer Sosnowca, popularnością, to też z roku na rok słuchaczek i słuchaczy przybywa.

Odczyty w roku bieżącym będą się nadal odbywały w tym samym lokalu, przy ul. Warszawskiej 22. Początek odczytów punktualnie o godz. 7 wiecz.

Pierwszy odczyt pt. „Z doliny Soły“ (wrażenia z włóczęgi wakacyjnej) wygłosi w środę dn. 12 bm. prof. Stefan Piotrowski.

Kulisy działalności narodowych socjalistów w Zagłębiu Dąbrowskiem

Ciężki zarzut pod adresem mec. Kozielskiego

Wkońcu ub. roku prawdziwą sensację wywołało przemówienie, wygłoszone przez p. Jana Nowińskiego w Będzinie (Ksawerowska 64) podczas zebrania narodowo-socjalistycznej partji robotniczej w Będzinie. Przemówienie swe Nowiński poświęcił wyłącznie prawie osobie ówczesnego prezesa rady naczelnej N. S. P. R. mec. Wacławowi Kozielskiemu, podnosząc przeciwko niemu szereg rewelacyjnych zarzutów, które ze względu na osobę znanego w Sosnowcu adwokata, lotem błyskawicy rozeszły się po całem Zagłębiu.

Prelegent publicznie zarzucił mec. Kozielskiemu, iż podczas kongresu partji w Katowicach we wrześniu ub. r., wziął w hotelu „Savoy“ 20.000 marek niemieckich od szpiega niemieckiego Baumana, za co miał iść z Hitlerem ręka w rękę. Zapewniając, że ma na to dowody, Nowiński nazwał Kozielskiego zdrajcą Rzeczypospolitej, który powinien wisieć na szubienicy lub zgnić w kryminale.

Po wielkiej burzy, jaka powstała z tego powodu w łonie partji, Kozielski zaskarżył Nowińskiego do sądu o zniesławienie.

Pierwsza rozprawa odbyła się w sądzie grodzkim w Będzinie. Wśród wielu dowodów, mających na celu odparcie postawionych mu zarzutów, Kozielski złożył sądowi odpis wyroku sądu partyjnego N. S. P. R. w Katowicach, z którego wynika, że aczkolwiek rodakowi Kozielskiemu zabroniono piastowania jakiegobądź stanowiska w kierownictwie N. S. P. R. na przeciąg dwuch lat, to jednak zwolniono go od zarzutu prowadzenia konszachtów z przedstawicielami hitleryzmu

Nowiński skazany został na trzy miesiące aresztu i 30 złotych kary pieniężnej i od wyroku tego odwołał się do sądu okręgowego w Sosnowcu, który sprawę tę rozważał ponownie onegdaj.

Po dłuższem wałkowaniu sprawy, sąd uznał Nowińskiego winnym zniesławienia adw. Kozielskiego i wyrok sądu grodzkiego w Będzinie zatwierdził.

Jak słychać, Nowiński nie daje za wygraną i odwołuje się do sądu najwyższego.

Zawalenie się sufitu w Sosnowcu

W domu Woźniaka przy ul. Milowickiej 1 w Sosnowcu, wskutek przegnicia belek, runął na pierwszem piętrze sufit w mieszkaniu **Julji Matowskiej.**

Sufit zawalił się podczas nieobecności domowników, dzięki czemu obeszło się bez wypadku w ludziach. Zniszczone zostało jedynie urządzenie mieszkania.

Policja prowadzi śledztwo.

— **Sprawa sierot po ś. p. Nowaku— radnym m. Dąbrowy.** Przed kilkoma miesiącami zmarł w Dąbrowie znany obywatel - właściciel dwuch domów i sklepu z wódkami ś. p. Nowak. Ś. p. Nowak był również radnym miejskim oraz należał do wielu organizacyj społecznych.

Po zmarłym Nowaku pozostała jego druga żona, dwoje dzieci po zmarłej pierwszej żonie i dwoje po obecnej wdowie.

Obecnie dowiadujemy się od szeregu osób, że dwoje dzieci z pierwszej żony ś. p. Nowaka są przez macochę maltretowane, a ostatnio wyrzucono ich z mieszkania na bruk. Postępowanie Nowakowej w stosunku do sierot wywołało wśród miejscowego społeczeństwa ogólne oburzenie. Dowiadujemy się również, że opiekunowie sierot są dobrze poinformowani o wybrykach macochy, a jednak nic w tej sprawie nie działają. Jestto przecież sprawa bardzo ważna, chodzi bowiem o zabezpieczenie sierotom majątku, jaki się im prawnie po ojcu należy.

— **Uniwersytet rolniczy w Czeladzi.** Onegdaj odbyło się posiedzenie rady BBWR. miejscowego koła z udziałem przedstawicieli władz powiatowych, na którem omawiana była sprawa zorganizowania uniwersytetu robotniczego w Czeladzi. Uniwersytet robotniczy w Czeladzi powstanie pod koniec bież. miesiąca i obejmować będzie tylko robotników, którzy w przyszłości oddadzą się na swym odcinku pracy społecznej. Z chwilą otwarcia uniwersytetu robotniczego przeprowadzony będzie 7 miesięczny kurs przeszkoleniowy.

Miejscowe koło BBWR. rozesłało listy do miejscowych organizacyj społecznych celem zgłoszenia swych kandydatów na kurs.

Jak samolot wojskowy zbudził ludnośc podczas pożaru

W ub. środę podczas nocy wybuchł groźny pożar we wsi Zadroże, gm. Jangrot w domu Fran. Kowalskiego. Trzeba było trafu, że w pobliżu wioski przelatywał samolot wojskowy, odbywając nocne ćwiczenia.

Pilot po zauważeniu ognia momentalnie zniżył lot i alarmował warkotem swej maszyny mieszkańców wsi tak długo, dopóki zbudzeni z głębokiego snu nie spostrzegli ognia i zabrali się do ratunku. W kilka chwil później nadjechała straż ogniowa i ogień zlikwidowała. Dom uległ zniszczeniu tylko częściowo, gdyż spalił się tylko dach.

Gdyby nie lotnik i wcześniejszy ratunek, pożar ogarnąłby w sąsiedztwie znajdujące się budynki.

Podejrzany o współudział w napadzie rabunkowym w Sosnowcu

W związku z napadem na sklep Szymona Wodzisława w Sosnowcu, o czem obszernie donosiliśmy, zatrzymany został **27-letni Franciszek Szymaszek,** zam. w Sosnowcu przy ul. Smolnej 6. Szymaszek jest podejrzany o współudział w napadzie. Przekazano go do dyspozycji władz sądowych.

— **Zarząd związku teatrów, chórów i orkiestr ludowych pow. będzińskiego** w Dąbrowie zawiadamia, że dnia 9 bm. w lokalu szkoły powszechnej nr. 5, przy przy ul. Marji Konopnickiej w Dąbrowie odbędzie się posiedzenie zarządu. Początek posiedzenia o godzinie 16.

Ofiary na powodzian

Na powodzian w filji w Będzinie wpłacili:

Hamer Leon z Będzina zł. 1.

Erlich Majer z Będzina zł. 1.

Zamiast kwiatów na grób ś. p. Józefa Kurpiosa składają na powodzian zł. 10 (dziesięć) Raduccy.

Pracownicy techniczni i biurowi towarzystwa francusko-włoskiego w Dąbrowie wpłacili na konto P. K. O. nr. 2200 do ogólnopolskiego komitetu pomocy ofiarom powodzi w Warszawie złotych 363, — jako drugą ratę składki na powodzian.

Z Olkusza

(ol) naczna kradzież pierza. W nocy na 7 bm. dostali się do mieszkania Zały Dancigera w Wolbromiu niewykryci dotąd złodzieje (przy pomocy podkopu) i skradli 218 kg. pierza dartego, 70 kg. puchu i 10 worków (wańtuchów), ogólnej wartości około zł. 1.930.

(ol) Skazanie złodziei i paserów. Sąd grodzki w Pilicy skazał znanych złodziei na temtejszym terenie: Stan. Gamrota i Stan. Żyłę ze Sławiowa, gm. Pilica — po roku więzienia, zaś paserów: Jana Gamrota i Klarę Żyła — po 6 mies. więzienia i po 100 zł. grzywny, zaś Libera Kowalskiego z Pilicy na 6 mies. więzienia i 500 zł. grzywny.

Po zamknięciu dobranej spółki, okoliczna ludność dozna trochę spokoju. — złodzieje bowiem od pewnego czasu grasowali bezkarnie.

Jedynka i trójka decydują o losach Austrji

Korespondent pism wiedeńskich, znany podróżnik austrjacki, H. F. Bönisch, zawędrował do południowej Mongolji, gdzie zaznajomił się bliżej z lamami tybetańskimi. Udało mu się nawet dostać do klasztoru lamów w Chajlarze i pozostać tam przez pewien czas. Tam, na miejscu studjował Bönisch bliżej życie lamów, ich praktyki religijne, starał się zanalizować tajemnicę ich wpływu hipnotycznego oraz zdolności jasnowidza.

Bliższa znajomość a nawet przyjaźń złączyła Bönischa z lamą Pongheita. Podróżnik zadał mu kiedyś pytanie, czy nie wie, jakie losy czekają jego ojczyznę, Austrję, czemu fatum dziejowe jej nie sprzyja. Lama odpowiedział narazie wymijająco, że zasięgnie porady wyższego kapłana, któremu łaska Buddy pozwoli zajrzeć w mroki nieznanego. Istotnie po kilku tygodniach przybył Pongheta z powrotem, przynosząc Bönischowi zagadkową odpowiedź: „Strzeż się ty i twój kraj przez jedynką i trójką". Żadnych wyjaśnień bliższych nie chciał lama udzielić, powołując się na lakoniczną wskazówkę kapłana, Padma pani.

Bönisch, zaintrygowany treścią odpowiedzi, głowił się długo nad nią, aż wreszcie wpadł na rozwiązanie, tak mu się przynajmniej wydawało. Pozornie wszystko się zgadza i potwierdza treść i sens tajemniczej przepowiedni lamy.

Wziąwszy do ręki historję Austrji, stwierdził więc Bönisch, że cały szereg dat i faktów odpowiada kombinacji jedynki z trójką. A więc pierwszy cesarz austrjacki, Rudolff Habsburg, urodził się 1 maja 1218 r. (suma 13), umarł zaś 13 lipca 1929 r. (suma 26=2×13); 14 listopada 1918 r. abdykował cesarz Karol (suma 39=3×13). W 39 lat po kongresie berlińskim (3×13) zmarł cesarz Franciszek Józef I.

Bönisch przytacza jeszcze sporo przykładów, mających ilustrować jego i lamy tezę. Ostatecznie?... Kto chce, może uwierzyć, a komu się to wydaje zbyt naciągnięte, może uśmiechnąć się sceptycznie.

Przez trojaczki do miljonów

W Leeds, w Anglji, wydarzył się osobliwy fakt zdobycia dużego majątku przez podrzędnego pracownika biurowego, Jamesa Poor (po angielsku poor znaczy biedny) ożenił się przed 2 laty. Żona jego powiła trojaczki. Zarobki urzędnika wystarczały coprawda na skromne utrzymanie tak licznej rodziny, aby się jednak zabezpieczyć na przyszłość, udał się do Londynu, gdzie, jak słyszał, wielkie towarzystwo asekuracyjne przyjmuje ubezpieczenia na wypadek narodzin dwojaczków, trojaczków, czworaczków.

Dyrektor towarzystwa wysłuchał Poora, zasięgnął opinji, swoich matematyków oraz doktora, który orzekł, że powtórzenie się porodu w postaci trojaczków u tej samej położnicy jest nader rzadkie. Wobec tego towarzystwo przyjęło propozycje Poora i zaasekurowało go na sumę 200.00 funtów, wypłacalną w razie gdyby żona asekurowanego urodziła znowu trojaczki. Po roku pani Poor rodziła znowu i tymrazem przyszły na świat ponowne trojaczki.

Szczęśliwy nad wyraz ojciec sześciorga dzieci pojechał w te pędy do Londynu, gdzie po przedstawieniu w towarzystwie asekuracyjnem wszystkich niezbędnych dokumentów ,otrzymał 200.000 funtów odszkodowania. Mało tego dyrekcja towarzystwa przesłała pani Poor powinszowania, gdyż podana do prasy wiadomość o wypłaceniu ogromnej sumy 200.000 funtów państwu Poor, napędziła do biur towarzystwa moc klijentów, którzy chcieli się zabezpieczyć w ten sam sposób. Tak więc dzięki wybrykowi natury ,skromny urzędnik stał się odrazu bogatym człowiekiem.

SPORT i WYCHOWANIE FIZYCZNE

Kronika

× **C. K. S. — „Solvay"** W Czeladzi odbył się mecz w piłkę nożną pomiędzy C. K. S-em a Solvayem z Grodźca. Mecz zakończył się zwycięstwem gospodarzy w stosunku 2:1 (1:0). Gra toczyła się pod przewagą C. K. S.-u, który do końca prowadził dwa do zera w ostatniej minucie dla Solvayu honorowy punkt zdobył prawy łącznik.

× **„Zagłębie" — „Siła".** Wczoraj na boisku miejskiem w Dąbrowie rozegrane zostały zawody w piłkę nożną pomiędzy drużynami „Zagłębia" z Dąbrowy i „Siłą" z Janowa. Wynik meczu 4:1 dla „Zagłębia". Sędziował b. dobrze p Czopik.

× **CKS. pozyskał trenera.** Zarząd CKS. zaangażował doskonałego napastnika środkowego z KS. Dębu ze Śląska, Geislera, który będzie trenował graczy klubu.

Pierwszy trening naznaczono na przyszły tydzień.

Jacek Złęcz

FORTUNA

46.

POWIEŚĆ

napisana specjalnie dla „Expresu Zagłębia"

— Milczeć!.. To nie pańska sprawa, kto ja jestem! — unosił się podrażniony detektyw.

— Ee... co mi tam! — W łeb dam i tyle. Ruszać przedemną!.. Nno!

Z ganku podniósł się młody, wymizerowany mężczyzna i powoli szedł w ich stronę. To był rzeczywiście Adam Lirski. Ale jakżeż zmieniony! Wychudłą, bladą twarz okalał mu oddawna niegolony, złotawy zarost. Poprzez wysokie czoło biegły dwie, zaledwie zrośnięte, czerwono-sine blizny. Idąc, podpierał się laską.

Kiedy zbliżył się do nich, chwilę milczeli wszyscy, obrzucając się krótkiemi, badawczemi spojrzeniami. Wreszcie pierwszy zaczął rządca:

— To jest, panie dziedzicu... ten... niby kuzyn... Nad wodą go złapałem...

— Może mi pan zechce wyjaśnić przyczynę tej niezrozumiałej dla mnie mistyfikacji? — zwrócił się do detektywa gospodarz.

Oczko się uśmiechnął

— I owszem — wyrzekł — jestem do usług szanownego pana... A panu rządcy dziękuję za rekomendację i konną przejażdżkę, mógł pan odrazu być mniej tajemniczym i powiedzieć mi kto się w dworze zjawił. Wolałbym, gdyby to było możliwe, abyśmy zostali sami — zwrócił się do Lirskiego.

— Bardzo proszę — zgodził się zaciekawiony Lirski. — Pójdziemy tam, na ganek... Pan rządca daruje...

Pan Danecki ukłonił się lekkiem skinieniem głowy i, trochę urażony, odszedł w głąb ogrodu.

Kiedy usiedli na ławeczkach, detektyw niezwłocznie pokazał Lirskiemu swoją legitymację.

— Rozumiem teraz wszystko — uśmiechnął się Lirski — więc pan w mojej sprawie?..

— W pańskiej i w pana Wylewicza. Już byłem na właściwych śladach... Już wiele nici tej niezwykłej sprawy mam w rękach i dojdę po nich do kłębka. Naturalnie pańska obecność umniejsza robotę o połowę i wiele może mi dopomóc, rozjaśnić...

Lirski uśmiechał się tajemniczo.

— Nie wiem czy moja obecność panu się na wiele przyda... Wiem sam zbyt mało, aby panu dopomóc...

— Nie rozumiem. Przecież tu chodziło w pierwszym rzędzie o osobę pana... Jeżeli pan wydostał się z rąk prześladowców, to sprawa, jak powiedziałem, do połowy już jest zredukowana...

— Hm... mój panie. Ja się nie wydostałem z rąk tych łotrów własnemi siłami... puścili mnie. Jestem poprostu... zakładnikiem.

— Zakładnikiem? — zdziwił się detektyw.

— Tak, drogi panie. I wrócę na każde ich żądanie, bo inaczej uczynić nie mogę...

XIV.

Wieczorem tego dnia dwór w Lircu spotkała jeszcze jedna niespodzianka. Było już koło ósmej, kiedy przed dworską bramą stanęła dwukonna dorożka. Przyjechał nią wprost ze stacji Wylewicz i, zapłaciwszy dorożkarzowi, pędem wbiegł do dworu. Jakżeż było jego zdziwienie i radość, kiedy pierwszą osobą, którą spotkał, był... Lirski.

— Adam!?.. Czy mnie oczy nie mylą?! — wykrzyknął radośnie.

— Bolek!!..

Przyjaciele padli sobie w objęcia.

Po chwili, kiedy się rozłączyli, Lirski zapytał:

— Wiedziałeś, że wróciłem?

— Ale skądże!.. Wczoraj dopiero wypuścili mnie z więzienia.

— Ty... w więzieniu?!..

— Przecież miałem na ciebie napaść. Wsadzili mnie i trzymali do wczoraj.

— List odemnie otrzymałeś?

— Jest. Wszystko jest. Ale to cała historja z tym listem. Powiedzże mi przedewszystkiem, kto ciebie tak urządził? — Biedny Adamie! — i to wszystko przezemnie tyle wycierpiałeś...

Lirski wzruszył ramionami.

— Nic nie pamiętam — wyrzekł — to stało się we śnie...

— Okropne!.. Opowiedz mi wszystko, co się z tobą przez ten czas działo — prosił Wylewicz.

— Chodź. Przejdziemy do mojego gabinetu. Dobrze, że przyjechałeś, bo musimy się naradzić.

Wzięli się pod rękę i przeszli przez długi korytarz. Zatrzymali się dopiero pod drzwiami gabinetu.

— Tam — poinformował Lirski — jest detektyw. Znasz go zapewne bo on w naszej sprawie się fatyguje.

— Słyszałem. W ostatniej chwili dowiedziałem się o tem. To Żęcki... poczciwy Żęcki tak się zainteresował naszym losem, że aż dwóch detektywów wynajął.

d. c. n.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Sosnowcu Stanisałw Jakimczyk, zamieszkały w Sosnowcu przy ul. Wspólnej nr. 16, stosownie do art. 603 i 604 K. P. C. podaje do wiadomości publicznej że w celu wyegzekwowania zasądzonych należności, w m. Sosnowcu odbędą się licytację ruchomości w miejscach i terminach niżej wskazanych:

1. Dnia 12 września 1934 r. od godz. 10 z rana (nie później jednak niż w dwie godziny) przy ul. Kilińskiego nr. 1 sprzedaż pianin a, oszacowanego na sumę zł. 1500 w terminie 1-ym na zaspokojenie wierzytelności Komunalnej Kasy Oszczędności w sprawie Km. 584/34.

2. Dnia 20 września 1934 r. od godz. 10 z rana (nie później jednak niż w dwie godziny) przy ul. Długiej nr. 18 sprzedaż ruchomości domowych oraz 5 warsztatów stolarskich i maszyny do cięcia drzewa, oszacowanych na sumę zł. 2375 w terminie 1-ym na zaspokojenie wierzytelności Sebastjana Raszewskiego i innych w sprawie nr. 2482³31.

3. Dnia 21 września 1934 r. od godz. 10 z rana (nie później jednak niż w dwie godziny) przy ul. Modrzejowskiej nr. 1 sprzedaż szafy sklepowej pod machoń, oszacowanych na sumę zł. 1500 w terminie 1-ym na zaspokojenie wierzytelności Spółdzielni Kredytowej Zagł. Dąbrow. w sprawie Km. 1620/34.

4. Dnia 21 września 1934 r. od godz. 10 z rana (nie później jednak niż w dwie godziny) przy ul. Modrzejowskiej nr. 1 sprzedaż kontuaru, oszacowanego na sumę zł. 1500 w terminie 1-ym na zaspokojenie wierzytelności Spółdzielni Kredytowej Zagł. Dąbr. w sprawie Km. 1621/34.

Spis ruchomości może być przeglądany w kancelarji komornika i w dniu licytacji na miejscu znajdowania się tych ruchomości.

Komornik (podpis nieczytelny).

Nr. Km. 1422/33 r.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Olkuszu na zasadzie art. 604 K P. C. obwieszcza, że w dniu 14 września 1934 r. od godziny 10-ej rano odbędzie się licytacja ruchomości w Olkuszu, Czarna — Góra Skwer Nr. 8 garnituru mebli salonowych, składających się z sofy i 6 krzeseł krytych zielonym adamaszkiem, stolika owalnego o 1-nej nodze, 6 krzeseł wiedeńskich, kredensu, szafy na ubranie fornirowanej dębiną, szafy sosnowej dywanu „włoskiego" i firanek siatkowych do 2-ch okien, oszacowanych na łączną sumę 720 zł.

Licytacja rozpocznie się od 2/5 ceny oszacowania.

Ruchomości oglądać można w dniu i miejscu licytacji w czasie wyżej podanym.

Komornik: (podpis nieczytelny).

Olkusz, dnia 5 września 1934 r.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Będzinie I-go rewiru egzekucyjnego, zamieszkały w Będzinie przy ul. Modrzejowskiej Nr. 37, na zasadzie art. 602, 603 i 604 K. P. C. ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności różnych wierzycieli odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji niżej wymienionych ruchomości:

Dnia 13 września 1934 r. w I-szym terminie, od godz. 10 rano w Będzinie przy ulicy Promyka składających się: z mebli domowych, oszacowanych na sumę 800 zł., na rzecz wierzyciela Stanisława Kubiczka. Nr. akt Km. 1252/34.

Dnia 13 września 1934 r. w I-szym terminie, od godz. 10 rano w Będzinie przy ulicy Czeladzkiej Nr. 20, składających się: z apartu do szwejsowania, reduktora do tlenu, 8 metrów szlaufa, motoru elektrycznego o sile 1 konia, szlifierki, maszyny do borowania, aparatu do wulkanizowni,a maszyny szteperskej i 2-ch szrubstaków, oszacowanych na sumę 776 zł. 50 gr. na rzecz wierzyciela Wiktora Bereszki i inn. Nr. akt Km. 1327/34.

Powyżej wspomniane ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży.

Komornik I-go rewiru
A. RACZMAŃSKI.

Będzin, dnia 8 września 1934 r.

DROBNE OGŁOSZENIA

NAUKA i WYCHOWANIE

PIERWSZA ŚLĄSKA SZKOŁA MUZYCZNA (WYŻSZA i NIŻSZA) W KATOWICACH ulica Szopena Nr. 16. telefon 301-36, obok P. K. O. Filja w Tarnowskich Górach w Katolickim Domu Parafialnym pod dyrekcją znanego kompozytora śląskiego prof. Stefana Ślązaka — przyjmuje zapisy nowowstępujących uczniów na rok szkolny 1934/35. Do szkoły niższej przyjmowani są uczniowie bez początków. Otwarte zostały klasy wszystkich przedmiotów muzycznych. Opłata za naukę od 15 złotych miesięcznie. Dla przyjezdnych 75 proc. zniżka kolejowa do 100 kilometrów.

SZKOŁA Muzyczna im. Moniuszki w Sosnowcu, Dęblińska 11 tel. 1 — 49 przyjmuje zapisy uczniów do wszystkich klas przedmiotów praktycznych i teoretycznych. Program Państw. Konserwatorjum. Studjum operowe. Rytmika i plastyka. Języki włoski, francuski. Zniżki kolejowe 75 proc. Opłaty już od 10 zł. miesięcznie.

SPECJALNYCH lekcji gry skrzypcowej i przedmiotów teoretycznych udziela Eugenjusz Ledwan Sosnowiec, Kolejowa 4 m. 6. Organizuje lekcje zbiorowe na bardzo dogodnych warunkach. Informacji udziela i zapisy przyjmuje księgarniia „Wiedza" i osobiście w godzinach popołudniowych.

BEZPŁATNIE wyucza kroju szycia i modelowania dyplomowana instruktorka Niemczykowa Sosnowiec, Chemiczna 2.

ZAPISY na Koedukacyjne
Kursy Handlowe
M. Kołaczkowskiego przyjmuje codziennie sekretarjat Będzin, Sączewskiego 25. Maszyny bezpłatnie.

WYUCZAM kroju szycia modelowania najnowszem systemem i haftu Sosnowiec, Żytnia 16 m. 4.

BEZPŁATNIE wyuczam kroju szycia modelowania systemem Profesora Lewańskiego dyplomowana Instruktorka Aniela Dzidowa Sosnowiec Pszenna 1 oficyna.

ZAPISY uczenic przyjmuje najstarsza szkoła kroju szycia i modelowania Stypułkowskiej w Sosnowcu Piłsudskiego 14, zatwierdzona przez Ministerstwo Oświaty. Po ukończeniu świadectwa prawne.

KURSY kroju szycia modelowania Zaborowskiej zatwierdzone przez Ministerstwo Oświaty. Krój najnowszy Akademji Paryskiej po ukończeniu świadectwa prawne. Sosnowiec, Piłsudskiego 18.

DO Technicznej w Katowicach oraz gimnazjów w Sosnowcu profesorzy z całkowitą opieką — wychowaniem przygotowywują. Zgłoszenia do administracji.

WYUCZAM haftu ręcznego, maszynowego, haft biały kolorowy, mereżki, richelieu, aplikacje, filet. Roboty szydełkowe, włóczkowe, na drutach. Krój i szycie, oraz przyjmuje wszelką robotę do szycia i haftu Sosnowiec, Pogoń, ul. Marjacka 12 miesz. 10 piętro II Chojnacka.

POSADY i PRACE

KRAWCZYNI szuka pracy po domach. Wiadomość „Expres" Sosnowiec.

POTRZEBNE kwalifikowane maszynistki, formierka i cerowaczka. Pończoszarnia „Amerykanka" Piłsudskiego 25.

POSZUKUJE zajęcia jako dozorca domu. Łaskawe zgłoszenia do administracji Expresu dla „Pracowitego" Miejscowość obojętna.

DZIEWCZYNA do posługi potrzebna zaraz za naukę. Szkoła kroju i szycia Piłsudskiego 18.

MŁODA inteligentna dziewczyna do obsługi poszukiwana ulica Mościckiego 35-b drugie piętro mieszkania 10.

DZIEWCZYNA potrzebna do sklepu pierwszeństwo dla zamiejscowych. Wiadomość Sosnowiec Orla 5.

POTRZEBNA sklepowa z branży galanteryjnej ze świadectwem. Wiadomość w „Expresie".

POTRZEBNA dziewczyna do obsługi ul. Rudna 56 m. 10 II piętro.

PANOWIE bezrobotni znajdą pracę w zawodzie kupieckim. Wiadomość w Administracji.

WYKWALIFIKOWANY Fotolitochemigraf oraz Kopista Rysunków Technicznych wykonywa na papierach świa tłoczułych z czteroletnią praktyką w Zakładzie Graficznym C. Przytulski poszukuje posady Sosnowiec Rudna Nr. 18 Bolesław Chalat.

TRZY PANIE
Jako współpracowniczki przyjmie towarzystwo hygieniczne przy udziale w obrotach na okres próbny. Przy dobrej orjentacji po krótkiej próbie stałe zaangażowanie. Reflektantki bez względu na stan i zawód zostaną wyszkolone. Bliższe informacje przy zgłoszeniu tylko w poniedziałek między 10 — 13 godziną Sosnowiec ul. Piłsudskiego 14-a I p. udziela p. Dyr. Knopik.

POWAŻNE wydawnictwo poszukuje akwizytora ogłoszeniowego na Zagłębie Dąbrowskie — zdolnego i uczciwego. Zgłoszenia pisemne do P. A. T. Sosnowiec, Sienkiewicza 13 pod „Inteligentny".

POTRZEBNY czeladnik szewski na średniaki. Sosnowiec ul. Modrzejowska 40 Kaczmarek.

POTRZEBNY podręczniak szewski Milowice, Podjazdowa 8 Kaczmarek.

PRZYJMĘ jedną lub dwie panienki izraelitki na mieszkanie. Wiadomość w administracji.

POTRZEBNA służąca uczciwa od zaraz Marjacka 2 m. 4.

AKWIZYTORÓW tylko inteligentnych do pracy dla wydawnictwa społecznego. Zgłoszenia z życiorysem i fotografją Oddział Wojewódzki Kielce Skrz. pocztowa 55.

SZEWSKI pomocnik potrzebny z utrzymaniem lub bez. Będzin Małachowskiego 7.

POTRZEBNA służąca, uczciwa, czysta, obowiązkowa, znająca dobrze prace domowe, umiejąca nieco szyć. Piłsudskiego 56. pierwsze piętro.

POTRZEBA stolarzy na roboty fornierowane i budowlane. Sosnowiec, Piłsudskiego 25 stolarnia „Wiąz".

KUCHARKI restauracyjnej z dobremi świadectwami poszukuję. Sosnowiec, Piłsudskiego 16 mieszkania 1.

DAM posadę kasjerki za wypożyczenie 1000 zł. Wiadomość Administracja Sosnowiec.

POTRZEBNA rutynowana sklepowa wędliniarska Sosnowiec, Orla 18. Zgłoszenia godz. 13 — 14.

LOKALE

DO wynajęcia dwa pokoje z kuchnią w nowym domu Dańdowska 38.

SKLEP z pokojem i kuchnią do wynajęcia przy ulicy Kuźnicy 6. Wiadomość u dozorcy.

POTRZEBNY pokój kuchnia lub 2 w Sielcu. Zgłoszenie kino „Apollo".

POSZUKUJĘ pokoju umeblowanego Sosnowiec Zgłoszenia administracja „Expresu" pod pokój umeblowany.

DO wynajęcia zaraz pojedyńcze pokoje z umeblowaniem lub bez w nowej willi z wygodami w Sosnowcu ul. Wawel Nr. 12.

DWA pokoje w śródmieściu z wygodami potrzebne zaraz. Telefon 14-90.

SKLEP, pokój i kuchnia do wynajęcia od zaraz. Sosnowiec Owsiana 10.

MIESZKANIE do wynajęcia podwójne ewentualnie pojedyńcze. Będzin Zagórska 49.

POKÓJ oddzielne wejście do wynajęcia zaraz. Wiadomość u gospodarza, Dąbrowa Kościuszki 42, tel. 8.

ODSTĄPIĘ sklep rzeźniczo - wędliniarski oraz pokój kuchnia na Piłsudskiego Wiadomość w Expresie.

DO wynajęcia sklep, pokój i kuchnia. Sosnowiec, Staropogońska Nr. 16.

POTRZEBNE mieszkanie w Sosnowcu 2 pokoje kuchnia i pokój oddzielnie. Zgłoszenia. „Expres" Dąbrowa pod „Nauczyciel".

KUPNO i SPRZEDAŻ

PARCELI ogrodowych sprzedaż dzisiaj popołudniu Ujejsce Stacja Ząbkowice.

SKLEP śródmieście Hale Rozwoju nr. 11 od strony Mościckiego. Sprzedam z powodu wyjazdu Błażejewski.

SPRZEDAM nowy dom niewykończony, dobry punkt. Pogoń, Majowa 18. Karoliński.

KAFLE wyborowe, płytki ścienne glazurowane, flizy piekarskie, cegły ogniotrwałe, koks, wapno gaszone, dykty, forniery sprzedaje po cenach konkurencyjnych. Zajdler Stara 4 (Stary - Sosnowiec).

MAGIEL elektryczną sprzedam tanio, oraz samochód osobowy „Renault" otwarty oszczędny sprzedam Sosnowiec, Staropogońska 3 gospodarz.

DO sprzedania działki budowlane od 250 zł. 25 prętów na kolonji Józefów koło Dąbrowy Górniczej. iWadomość Jan Bednarczyk Dąbrowa Górnicza, ulica Górnicza 16.

SPRZEDAM maszynę do szycia i patefon nowy za 50 złotych okazyjnie. Jęzor Cebrat.

TANIE działki do sprzedania w Zagórzu. Wiadomość Kościelna 46.

SPRZEDAM sklep towarów kolonjalnych dobrze zaprowadzony mieszkanie powód wyjazd. Wiadomość Administracja.

SPRZEDAŻ! Tanio nabyć można dzisiaj: domy, wille, majątki ziemskie. gospodarstwa rolne, place Sosnowiec Piłsudskiego 8 telefon 526 przy stowarzyszeniu wł. nieruchomości). **Domek** Pogoń blisko kościoła 8 mieszkań, sklep, ogródek 8000 zł. **Dom** nowy Sosnowiec mieszkań (4 wolne tanio 10.000.. Przyjmujemy majątki do sprzedaży.

FARTUSZKI SZKOLNE, SWETRY, PULLOWERY damskie, męskie i dziecięce **BIELIZNĘ DAMSKĄ i MĘSKĄ** krawaty skarpety i pończochy poleca F. Radosińska Sosnowiec ul. Prez. Mościckiego 8 (dawniej Kościelna). Ceny konkurencyjne.

HARMONJE, Accordiony stoliczkowe, pedałowe, dwuchrzędówki 25 złotych, sprzedaję, reperuję, zamieniam. Sosnowiec, 1 Maja 13 Rutkowski.

DO sprzedania sklep spożywczy i piekarnia dobrze prosperujące Wojkowice Komorne M. Śledzik.

OKAZYJNIE do sprzedania kontuar z płytą marmurową, kredens z lustrami, stoliki i wiele innych rzeczy. Dąbrowa Górn. Wałowa 7 m. 4.

ŻĄDAJCIE prezerwatywy „Mars" z 3 letnią gwarancją tylko w składzie aptecznym Dancygiera Będzin, Małachowskiego 34. Poleca gwarantowany krem od piegów, plam, pryszczy oraz artykuły kosmetyczne, apteczne, fryzjerskie, po cenach najtańszych.

SPOWODU wyjazdu budka do sprzedania dobrze prosperująca. Wiadomość „Expres" Będzin.

SPRZEDAM fortepian w dobrym stanie zł. 200. Wiadomość Siewierz Rynek 34 Zielińska.

KAFLE sprzedaje po cenach konkurencyjnych, kaflarnia w Siewierzu Rynek 34 Zieliński.

NOWE zbudowane walce 475—210 automatyczne i samosmar do sprzedania. Będzin ul. 3-go Maja 9 Białoczerkowski

SZYNY budowlane, drut kolczasty, ruszty piekarskie oraz żelazo użytkowe poleca składnica i sortownia H. Pfeffer Będzin, Małachowskiego 33.

SPRZEDAM dom 16 ubikacji razem z ogrodem jedna morga przy stacji w Gołonogu, przystępne dla kolejarzy, Cena przystępna do umowy. F. Heine Dąbrowa, ul. Bandurskiego dom własny.

GOSPODARSTWO 12 mórg ziemi, budynki w dobrym stanie zaraz do sprzedania. 2 kilometry od miasta Wodzisławie we wsi Klemencice pow. Jędrzejów woj. Kieleckie J. Kostan. Wiadomość na miejscu.

OGRÓD owocowo - warzywny, domek jednopokojowy, cieplarnia, piękne położenie, obszaru 4630 metrów do sprzedania za 6500 zł. Myszków Boms.

OKAZJA! Gospodarstwo blisko 9 mórg ziemi bardzo dobrej, w tem morga łąki dwukośnej, budynki nowe z powodu wyjazdu zaraz do sprzedania, cena przystępna. Adres: pow. Jędrzejów, gm. Prząsław wieś Potok - Wielki kolonja „Józefów" Przygodziński (dojazd koleją przystanek Potok - Wielki. Bliższych informacji udzieli St. Jach Będzin Góra Zamkowa 26.

DO sprzedania urządzenie sklepowe. Wiadomość „Expres" Dąbrowa.

WAPNO
w bryłach i lasowane z pieca Hoffmanowskiego wysoko - procentowe poleca Palusiński Sosnowiec. Środula tel. 12 — 67.

MASZYNA „Singera" bębenkowa damska. Wiadomość Lewandowski, Sienkiewicza 6 Sosnowiec.

SKLEP w dobrym punkcie sprzedam spowodu wyjazdu. Wiadomość w administracji.

HARMONJĘ stoliczkową firmy „Nabe" Warszawa fabryczny bęben Ferbik Sznele Automat szafę grającą sprzedam lub zamienię Będzin, Paryska 4 m. 10.

SPRZEDAM okazyjnie stół dębowy rozsuwany Sosnowiec 1 Maja 23.

SPRZEDAM kozetki po 22 zł. Sosnowiec, Jagiellońska 3 m. 18 (Bloki).

KUPIĘ mały domek do dwuch tysięcy zł. Zgłoszenia Expres Dąbrowa pod „2000".

SPRZEDAM plac 24 pręty w Dąbrowie blisko szkoły Górniczej. Wiadomość Expres Dąbrowa.

ZGUBIONE DOKUMENTY

CZERWIŃSKI STANISŁAW zgubił książkę wojskową wydaną przez P. K. U. Kielce.

CEGLAREK MAGDALENA zgubiła dowód osobisty wydany w Sosnowcu.

RÓŻNE

B. Felczer
Szpitala Skórno — Wenerycznego Św. Łazarza w Warszawie H. Rudziński, Dąbrowa Górn., Kościuszki 2. Godziny 18 — 20.

PIEKARNIĘ w pełnym biegu odstąpię zaraz. Wiadomość w administracji.

Biuro pisania podań
do władz administracyjnych oraz przepisywań maszynowych **BOLESŁAWA WYLONA** w Sosnowcu, ul. Warszawska 12.

MIERNICZY przysięgły Franciszek Szorsz Dąbrowa 3 Maja 15. Wykonywuje pomiary gruntów — plany.

ODSTĄPIĘ sklep punkt bardzo dobry, powód zmiana interesu. Sosnowiec, Okrzei 16.

Oprawę obrazów
uskutecznia gustownie, solidnie i po cenach najniższych pracownia ram „Artes" Sosnowiec obok kościoła.

POSZUKUJĘ wspólnika do stałej pracy z gotówką od 500 do 1000 zł. Wiadomość w Expresie.

Marynaty
Najlepiej konserwuje ocet spirytusowy łódzki Keilicha.

CHIROMANTKA znakomita przyjechała na krótki czas, przepowiada z ręki, z twarzy, z lustra każdemu co było, co myśli, co ma być w przyszłości. Sosnowiec, Hotel Victorja, 3 Maja 23 II piętro.

Mierniczy Przysięgły
R. Kajewski wykonuje wszelkie prace wchodzące w zakres miernictwa — plany. Sosnowiec, Czysta 7. Tel. 10-50.

KOREKTOR stroiciel fortepianów, pianin, organów solidny tani. Wilczak, Sosnowiec, Klimontowska 14.

TYLKO w pracowni ozdobniczo - ramiarskiej po „La - Ornamo" Hale Rozwoju można oprawiać ładnie. tanio.

Biuro
podań do władz administracyjnych Bednarczyka mieści się Dąbrowa za magistratem.

SKLEP z mieszkaniem pryncypalnie położony zdolnemu fryzjerowi egzystencję zapewni. Wiadomość M. Dąbrówka Śl. Marsz. Piłsudskiego 2 m. 6.

WYDZIERŻAWIĘ piekarnię z nowoczesnym urządzeniem, od 23 bm. po cenie przystępnej Siewierz 3 maja.

Drukowano farbą rotacyjną fabryki farb drukarskich w Warszawie „Pigment" Sp. Akc.

Wydawca Helena Monsiorska, Druk. „Expres Zagłębia" Sosnowiec, Teatralna 1. tel. 4-94. Redaktor odp. Lucjan Horski.